



➔ Najpierw w 1995 roku Russell Coutts odebrał America's Cup Amerykanom, żeglując w barwach Team New Zealand na słynnej „Black Magic”. Pięć lat później obronił Puchar dla swoich rodaków, walcząc w finale z włoską „Luna Rossą”. W 2003 roku był już w szwajcarskim Team Alinghi i bez cienia żenady odebrał Srebrny Dzbaneł Nowozelandczykom. Puchar wrócił wówczas do Europy po stu pięćdziesięciu dwóch latach. W 2007 roku nie pozwolono mu wystartować w tej rywalizacji po konflikcie z szefem Alinghi Ernesto Bertarellim. W 2010 roku Russell Coutts odważnie poprowadził nowatorski projekt BMW Oracle i po piętnastu latach „zwrócił” Puchar Amerykanom. Russell Coutts ustanowił przez ten czas niezwykle rekord. Od 1995 roku dowodzone przez niego jachty wygrywały w siedemnastu wyścigach. W czterech kampaniach America's

Cup Coutts nie przegrał żadnego pojedynku! Nastal nowy król Pucharu Ameryki.

KŁOPOTY Z POGODĄ

Z powodu kapryśnej pogody na początku wszystko toczyło się dość niemrawo, ale kiedy już zaczęła się walka na wodzie, poszło gładko... Pierwszy wyścig zaplanowano na 8 lutego. Żeby zdążyć na start oddalony od lądu o blisko trzydzieści mil, obie załogi opuszczały port tuż przed świtem w całkowitych ciemnościach. Tego w America's Cup dawno nie było. Trud okazał się jednak zbyt ciężki, bo nierówny wiatr osiągał szybkość 9 – 11 węzłów i to tylko w okolicach nawietrznego znaku. W strefie startu zmierzono zaledwie 2 węzły. Po dwóch dniach wyznaczono kolejny termin rozpoczęcia regat. Wtedy okazało się, że nocna bryza zbudowała falę o wysokości prawie 1,5 metra. To także była przeszkoda

nie do przejścia. Załogi nawet nie próbowały wychodzić w morze, bo sędzia główny regat Harold Bennett nie chciał narażać jachtów na zniszczenie (!?). Sprawę próbował wyjaśniać specjalista od wielokadłubowców – Loick Peyron, który reprezentował Team Alinghi. Francuz stwierdził, że obie konstrukcje zaprojektowane są tak jak bolidy Formuły 1, a takimi nie startuje się w terenowym Rajdzie Dakar. Problem polegał ponoć nie na wysokości fal, ale na ich częstotliwości i kierunku. Dopiero trzecie podejście do pierwszego wyścigu Deed of Gift Match okazało się udane.

WYŚCIG PIERWSZY...

Początek był niezwykle i jednocześnie najciekawszym momentem 33. America's Cup. Z powodu limitów wagowych załogi z pokładu USA-17 zesłali Larry Ellison i Russell Coutts. Za sterem katamaranu „Alinghi 5” odważnie